

+*+*+* **Ogłoszenia duszpasterskie** *+*+*+

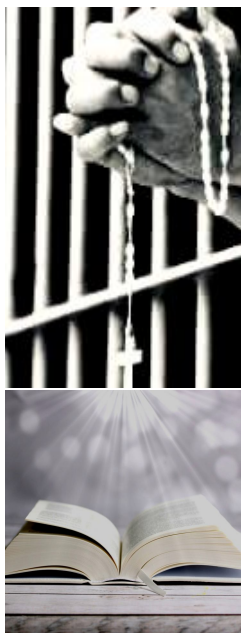
1. Bóg zapłać rodzicom bierzmowanych za troskę o nasz kościół w minionym tygodniu. Na kolejny tydzień prosimy rodziny: Doroty i Adriana Sobek, Zdzisławy i Zbigniewa Sobek, Edyty i Grzegorza Kochan.
2. Bóg zapłać za ofiary na potrzeby parafialne. W ostatnim czasie złożyli je: P. Janina i Mieczysław Pusiarscy 250 zł, P. Danuta Cieszyńska 240 zł, anonimowa ofiara 100 zł na ogrzewanie kościoła.
3. Msze św. w tygodniu będą: wtorek i czwartek rano o godz. 7⁰⁰, pozostałe dni o godz. 17⁰⁰.
4. W środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 16³⁰.
5. W czwartek (11 lutego) Światowy Dzień Chorego. Zachęcam wszystkich do okazywania miłości wobec chorych przez modlitwy i uczynki chrześcijańskiej miłości.

INTENCJE MSZALNE W NADCHODZĄCYM TYGODNIU

(8.II – 14.II 2021):

- Msze św. gregoriańskie za Ś.P. Julię Pusz.

Ś.†P. **Wieczny odpoczynek racz Jej dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj Jej świeci!** Ś.†P.



ŚWIADECTWO: W czasach nam współczesnych, terrorysta z Oddziałów Ochotników z Ulsteru, David Hamilton, za popełnione zbrodnie został skazany na karę wieloletniego więzienia. Pewna starsza kobieta zaczęła modlić się za tego człowieka, „dla którego nie ma już żadnej nadziei”. Dwa i pół roku po osadzeniu go w znanym więzieniu Maze Prison w Irlandii Północnej, przeczytał on tytuł niewielkiej ulotki ewangelizacyjnej, po czym zaczął z niej szydzić, a następnie ją wyrzucił. Ale wtedy nieoczekiwanie odczuł silne wewnętrzne pragnienie, aby czytać Nowy Testament, którego egzemplarz miał u siebie w celi. Do tej pory używał jego kartek jako bibuły do skręcania papierosów, ale teraz po prostu zaczął czytać. Jeszcze tego samego dnia, późnym wieczorem, ten który był winien zbrodni uważanych w społeczeństwie za najgorsze, klęknął przy łóżku i poprosił Jezusa Chrystusa, aby mu przebaczył i został Panem jego życia. To było wszystko, co zrobił! Reszty dokonał Jezus. W tej chwili David pracuje jako pastor w kościele w północnej Anglii.

Facet prowadzi samochód. Z tyłu siedzą żona i teściowa. Obie całą drogę mówią mu, co ma robić. W końcu wściekły facet ryczy do żony: – Dłużej tego nie wytrzymam!
Kto w końcu prowadzi ten samochód?! Ty czy twoja matka!



Nieustającej Westchnienie...



07.02.2021

V Niedziela zwykła

Gazetka parafii w Nizinach (do użytku wewnętrznego) www.niziny.przemyska.pl tel. 506 996 750

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Po wyjściu z synagogi Jezus przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On podszedł i podniósł ją, ująwszy za rękę, a opuściła ją gorączka. I usługiwała im. Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto zebrało się u drzwi. Uzdrowił wielu dotkniętych różnymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ Go znaty. Nad ranem, kiedy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: «Wszyscy Cię szukają». Lecz On rzekł do nich: «Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo po to wyszedłem». I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy.



SŁOWO OBJAŚNIENIA DO SŁOWA BOŻEGO

Jezus staje pośrodku odwiecznej walki zła przeciw dobru. Zło ma wiele twarzy: zło moralne zwane grzechem, zło fizyczne zwane cierpieniem, zło biologiczne zwane bólem, zło psychiczne zwane zmartwieniem, zło duchowe zwane rozpaczą. Niepełna i umowna to lista. Z tym wielorakim, wielogłowym (jak hydra) złem zmagać się musi dobro. To właśnie czynił Jezus. Jego portret odmalowany na kartach Ewangelii to obraz człowieka (więcej niż człowieka) bezgranicznie dobrego. „Złe duchy... wiedziały, kim On jest”. Wiedziały, że to ich największy wróg. Bo dobro było w Nim wszystkim. Dlatego chrześcijanin, gdy staje wobec problemu cierpienia (a więc wobec problemu zła) nie może pominąć postaci Jezusa. Bez Niego, bez Jego śmierci i Zmartwychwstania, nie sposób rozwiązać ten dramatyczny problem. „Pójdźmy i gdzie indziej” – mówi Jezus. Ewangelia miłosierdzia wobec cierpiących, jeszcze nie